

100

PROTOKÓŁ

przesłuchania świadka

Śwież dnia *7 stycznia* 1948 r. o godz. *11⁴⁰*
ja *Łyżymusław Jan* z *Refer. Sęd. Kowus. M. O. w Świeżowach*
czając na mocy

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 267 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez

zachowując formalności wymienione w art. 235 - 240, 258 i 259 K. P. K.

- a) przy udziale protokulanta *Smarsika Józefa*
- b) w obecności świadków

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienion..... w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,
prawie oświadczył zeznać z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,
odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się *Gasiorek Jan*
Imiona rodziców *Piotr* i *Józefa*
Wiek *43 lat* Urodzony w *Staroborsku - Solnym*
Wyznanie *rym - kat.* z zawodu *br. zawodu*
Zam. w *Świeżowach ul. Wojska Polskiego nr. 250*

Stosunek do stron:
W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje *Obóz w Kaszowach*
Fijałkowski raceli Niemcy budował w sierpniu
1941 r. do których był ten obóz przy muro
do stawiania tych baraków. W tym czasie w nim
Niemcy przyprowadzili 100 jeńców rosyjskich do
tego obozu. Za tydzień czasu przyprowadzili
znowu 4 1/2 tysiąca jeńców a po upływie dwóch
tygodni czasu przyprowadzili znowu 5 tysięcy
jeńców. Po nich przyprowadzali już w mniejszej
ilości po 500 po 1000 jeńców. Jedną z tych przetrwał
z obozu w Helma. Niemcy tych jeńców używali
do wszystkich robót oraz do cięcia drewna i lesi,

- Verte -

do kopania rowów kanalizacyjnych, byli brani na
stacji kolejowej w Kuleach do ładowania wagonów
jęców przebywających o tym okresie w różnych dworach
dwa razy dziennie na pierwszy posiłek dawano
niekiedy kawa z jakichś kłosek i kilogram chleba na
drugie posiłki jęców na cały dzień, natomiast na drugi
posiłek jęcy dostawali ziemniaki i maki z brzochem
tak bardzo mało ci jęcy dostawali prawie samą
wodę, a brzochem to cy ziemniaki bardzo się trawił
któremś jęcom i więcej nie im dawali. Gdy jęcy
pracowali to codziennie przynosili po 100 jęców
na workach który umarli z głodu lub też zostali
zabici patkami drewnianymi przez Niemców.
Taki wypadki były codziennie. Kobiety tym była
organizowana milicja obronna z ukraińców uzbrojona
z patkami drewnianymi, ta milicja wysuwała kawałka
jęców który przynieśli coś kłosek w obronę. Za jakichś
kłosek przynieśli jęcy był bity na placu tego
obrony tymi patkami aż do śmierci. Po zabiciu jęcy
brali go do trapezów gdzie składano większą ilość
i z trapezów furmanki wywoziły tych trapezów
do lasu na Bukowinę, tam chorowali. Taki egzekucji
odbywały się codziennie na tym placu. W czasie takiej
egzekucji wyprowadzali jęcy skazanych na śmierć
a drugich jęcy aby się przyglądali takiej egzekucji.
Po wyprowadzeniu tych jęcy Niemcy czytali wyrok
skazanych na śmierć o co błądził. Każdy taki
egzekucji wyhonowali ci milicjanci obronni który
bili jęcy aż do śmierci. W czasie egzekucji Niemcy
przyglądali się i czasem robili zdjęcia z tych mordów.
W czasie gdy najwięcej było jęcy o tym
okresie gdzie panował straszny głód,
jęcy ci w jedną noc robili magaryu.
Stwierdził - Verte - Zygmuntof

rywnosciowy ktory sie znajdował na terenie tego
oboru przesmerowanego dla Niemców tego oboru.
Ta ta krowie tego oboru przychata iandawuozu
eui micka w nosy i kardezy baraku zezigali
jeuow i na placu oboru rostrali 500 jeuwow
za ty krowie. Wiecej cyrekuji eui bylo na terenie
oboru pner rostrali eui. Taki straszny panowal glos
w tym oboru ze jency chodili do tropic eui gdn
lirity tropy i ktory eui wiecej eista to eijency
zyny robili i blechy woi i ady wali to eista i tropow
i pichli na ogniu i tym eistemu sie zywili.
Na przyklad w ktorym baraku eui bylo takiego porodka
jakego sobie Niemcy zyczyli to robili ten barak
harny i pner trzy dni eui eui dawali zywosci
dla tych jeuwow gdn eijency zyciu eui glosdem
euisili eui waz. Kierownik eui tego oboru byl
Niemiec narwiszta eui eui w podnie gdn eui
eui. Ten kierownik ktory najwiecej sie zensal
nad jeuwami w czasie tego oboru zachowal eui
eui i eui. Lasty pny kierownika oboru
byl Ukrainiec ter narwiszta eui eui. Na terenie
tego oboru bylo kilka chorych ale tylko dla eui eui =
ntow oborowych a jency i tej irty chorych eui kony sta-
li. Pner caly czas tego istnienia oboru pner to pner
eui eui 15 ty eui jeuwow rosyjskich.
Pner czas trzech eui eui wryskich tych jeuwow
w eui eui 15 ty eui wyhonozli glosdem i eui eui
ktorych pochowano w lesie na Bukowie. Poczniej
ten obor tylko byl pny eui gdn w ty dni
-Verte-

przychodzi transport jeńców i co ty dzień wysyłali
znowu dalej do innego obozu. W obozie tym też
tworzyli legjon i uawdawońci rozpisali który
się podpisał. Jeńcy który się podpisał dostał woli
z lepsze wyżywienie, ubranie i broni i po wyzdoleniu
taki legjon wstał wystraszony na front. Jeńcy który
miał lepsze umundrowanie to ubrał się w mundur
magarycowy i wydawali obywateli i stare mundury.
Jeńcy w czasie gdy pracowali przy ziemniakach i
przy kontroli zważali o kuracji jeńców jakiego
ciężkiego kataru paraliżowali rękami takiego jeńca.
W końcu jesieni 1944 r. odeprowadzono ten obóz byli zlikwidowa-
ni dowódcy a jeńców który byli jeńcami o tym obozie
wypędzili dalej do innego obozu.

Powyzsze zajścia w tym obozie widziałem osobnie
poruszając w nim pracującym.

co na tym honorze swojej zemści i po odbytej
podpisaniem.

Przeprzął:

Hjgmann & son

Protokół

Janusz

Leżni:

Gajewski

Jom